

Sygn. akt II Ca 667/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 roku w Piotrkowie Tryb.

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 8 maja 2017 roku, sygn. akt I C 887/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 667/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 maja 2017 roku, wydanym w sprawie I C 887/16, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. oddalił powództwo (...) S.A. z siedzibą we W. przeciwko A. K. o zapłatę i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 442,80 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 grudnia 2008 roku A. K. zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił pozwanej kredytu, który miała spłacać w 36 ratach począwszy od stycznia 2009 roku. Ostateczny termin spłaty kredytu ustalono na dzień 22 grudnia 2011 roku.

W dniu 1 marca 2011 roku doszło do połączenia (...) S.A. z siedzibą we W. oraz (...) S.A. z siedzibą we W., na skutek czego (...) S.A. z siedzibą we W. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. z siedzibą we W..

W dniu 21 grudnia 2009 roku A. K. dokonała na poczet spłaty przedmiotowego kredytu wpłaty kwoty 4.430,00 złotych.

Wpłaconą przez pozwaną kwotę powód zaksięgował jako 19 rat kredytu po 221,03 złotych, na które składał się kapitał i odsetki.

A. K. ostatniej płatności na rzecz powoda dokonała 6 grudnia 2011 roku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu.

Motywuując powyższe wskazał, że stosownie do treści art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Oznacza to, że podniesienie zarzutu przedawnienia zmienia istniejący stan rzeczy w ten sposób, że dotychczasowy stosunek materialny pomiędzy stronami przekształca się w zobowiązanie naturalne. Zgłoszenie tego zarzutu możliwe jest na każdym etapie postępowania, przed jego prawomocnym zakończeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 roku, II CSK 478/13, LEK nr 1545029).

Zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne. W literaturze i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż „wymagalność” roszczenia oznacza sytuację, w której dla wierzyciela otwiera się możliwość domagania się od dłużnika, by zaspokoił roszczenie, a zatem by zachował się zgodnie z treścią ciążącego na nim zobowiązania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90 OSN 1992/7-8/137 i z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 461/03, Lex nr 174217).

Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat – dziesięć, a dla roszczeń o świadczenie okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata (art. 118 k.c.). Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 roku, III CSK 302/07, Lex nr 398487).

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie banku z tytułu umowy kredytu bankowego, jako związane z prowadzoną działalnością gospodarczą ulegają trzyletniemu przedawnieniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 roku, II CK 113/02, OSP 2004/11/141 i z dnia 30 stycznia 2007 roku, IV CSK 356/06).

Bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jak również przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje lub przez wszczęcie mediacji (art. 123 k.c.).

Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym, w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed Sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie do nie zostanie zakończone (art. 124 § 1 i 2 k.p.c.).

Jako przykład czynności przerywających bieg terminu przedawnienia wskazuje się w judykaturze złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji, czy też złożenie przez bank wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Odnosząc powyższe uwagi na płaszczyznę niniejszego sporu stwierdzić należy, że dla roszczenia strony powodowej, wywodzonego z umowy bankowej, właściwy był trzyletni termin przedawnienia zastrzeżony dla roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał, że z żadnego z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów nie wynika, aby został przerwany bieg terminu przedawnienia, który rozpoczął się najpóźniej z dniem następującym po dniu wymagalności ostatniej raty spłaty zaciągniętego przez pozwaną kredytu, a zatem od dnia 23 grudnia 2011 roku.

Skoro zatem pozew został wniesiony w dniu 18 kwietnia 2016 roku, to przyjmując trzyletni termin przedawnienia, który znajduje zastosowanie dla roszczeń strony powodowej, uznać należało, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Ponadto wskazał, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z kolei stosownie do treści art. 232 zd. 1 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa powinna wykazać, że zdarzenie skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia miało miejsce, czego nie uczyniła, mimo iż pozwana zarzut przedawnienia roszczenia podnosiła już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a który to odpis sprzeciwu powód otrzymał.

Powództwo podlegało zatem oddaleniu z powodu przedawnienia roszczenia i z tego też względu Sąd Rejonowy od merytorycznego rozpatrzenia istoty sprawy, a więc zasadności roszczenia, jego treści oraz wysokości. Uwzględniony zarzut przedawnienia będący jedną z tzw. przesłanek negatywnych jurysdykcyjnych usuwa bowiem obowiązek szczegółowego badania przez sąd, czy i jakie roszczenie rzeczywiście przysługuje powodowi i jaka jest jego wysokość.

O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją powód. Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie:

1. Art. 123 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało oddaleniem powództwa.
2. Art. 505³⁷ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i błędną interpretację.
3. Art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało oddaleniem powództwa.
4. Art. 328 k.p.c. poprzez nie wykazanie przyczyn odmowy wiarygodności dowodom przedstawionym przez powoda.
5. Nierozpoznanie sprawy.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że w 2012 roku wniósł przeciwko pozwanej A. K. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym i postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2013 roku, wydanym w sprawie I C 1158/12 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. umorzył postępowanie w tej sprawie na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. Powyższe zdaniem apelującego skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia, a powód złożył pozew w niniejszej sprawie w dniu 18 kwietnia 2016 roku, a więc przed upływem okresu przedawnienia.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, bądź też o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy.

Poza sporem pozostaje, że nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji zachodzi, gdy sąd ten w wyniku istnienia przesłanki unicestwiającej roszczenie pozwu lub żądanie zgłoszone w zarzucie przez pozwanego nie rozpoznał merytorycznie sprawy, a więc nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia lub zarzutu pozwanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013 roku, I CZ 87/13, Legalis Nr 1024826).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej, albowiem Sąd Rejonowy uznając, że doszło do przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew odmiennym ustaleniom Sądu I instancji, w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda.

Jak wynika z analizy akt I C 1158/12 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. w dniu 21 czerwca 2012 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniosła w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko A. K. o zapłatę należności dochodzonych w niniejszej sprawie. Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie z uwagi na skuteczne wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty przez pozwaną przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 505⁽³⁷⁾ § 1 k.p.c. Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 23 kwietnia 2013 roku.

W świetle powyższego należało podzielić stanowisko apelującego, że w sprawie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 roku, III CZP 66/13, Legalis Nr 738592).

Zgodnie z art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. W przypadku przerwania biegu przedawnienia przez czynność procesową uprawnionego, początek ponownego biegu terminu zostaje przesunięty do momentu zakończenia postępowania. Przez zakończenie postępowania sądowego należy zaś rozumieć uprawomocnienie się orzeczenia zasądzającego roszczenie lub umarzającego postępowanie w sprawie.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz w sprawie I C 1158/12 umarzające postępowanie na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. uprawomocniło się z dniem 23 kwietnia 2013 roku, a powód złożył pozew w sprawie w niniejszej w dniu 18 kwietnia 2016 roku, a więc w dacie, kiedy nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestie dotyczące przedawnienia nie podlegają przy tym ograniczeniom wynikającym z zasady koncentracji materiału procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a zatem nie było podstaw do zastosowania regulacji zawartej w art. 381 k.p.c. mimo tego, że powód dopiero w apelacji wykazał, że doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należało, że zaskarżony wyrok jest przedwczesny, albowiem został wydany bez oceny materialnoprawnej podstawy dochodzonego roszczenia. Podstawę tę będzie miał obowiązek zbadać Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 108 § 2 k.p.c.